

ANANKE

Biblioteka
Zbiórka
Górnictwa
Czytelnia
w Hiałymstoku

4 (14) 97



MUZEUM MIEJSKIE
Galeria im. Sleńdzińskich

ANANKE

nr 4 (14) 97

Spis treści

1. J. Poklewski, *Ludomir Sleńdziński* (notka biograficzna)..... str. 5
2. Wykaz wystaw z pracami L. Sleńdzińskiego..... 6
3. A. Miśkiewicz, *O statku i okręcie,
które nosiły nazwę „Wilno”*..... 13
4. E. Szulborski, *Tykocin* 17
5. I. Suchocka, *Kalendarium Galerii*.....25

Na okładce:

Ludomir Sleńdziński, *Autoportret*, 1961
olej, płótno na płycie pilśniowej,
Galeria im. Sleńdzińskich w Białymstoku

LUDOMIR SLEŃDZIŃSKI

(Wilno 1889 - Kraków 1980)

Malarz, rzeźbiarz (...). Po ukończeniu w 1900 roku gimnazjum w Wilnie i zdaniu egzaminu konkursowego został przyjęty do pracowni Dymitra Kardowskiego w Wyższej Szkole Architektury, Malarstwa i Rzeźby przy Akademii Sztuk Pięknych, w Petersburgu. W 1916 roku za obraz „Idylla” uzyskał dyplom artysty malarza. Po kilkuletnim pobycie w Rosji w 1920 roku powrócił do Wilna i stał się postacią znaczącą w środowisku artystycznym nie tylko jako inicjator powołania i pierwszy prezes Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, lecz nade wszystko jako ten, który dał początek budzącej zainteresowanie krytyków i znawców „szkole wileńskiej”. Stał on na stanowisku, że artysta musi być w pełni świadom osiągnięć przeszłości i mieć pełną możliwość korzystania z doświadczeń poprzedników w tworzonych przez siebie dziełach. Świetna orientacja w osiągnięciach sztuki różnych epok i szkół, wzbogacona doświadczeniami nabytymi w czasie licznych podróży studyjnych, odbytych w latach 1923-1928 (Włochy, Francja, Hiszpania, Anglia, Grecja, Syria, Liban, Palestyna, Egipt i Turcja) w połączeniu z ogromną erudycją i wielką pracowitością pozwoliły artyście na swobodny wybór wzorców najwłaściwszych jego temperamentowi i charakterowi uprawianej sztuki. Artystę fascynowała zarówno sztuka włoskiego renesansu, jak i klasycyzm, a także sekrety warsztatowe średniowiecznych mistrzów cechowych. Swoją własny indywidualny styl wypracował Sleńdziński wcześniej, bowiem w jego pracach poczynając już od 1920 roku całkowicie niknie fotograficzny naturalizm, zaś struktury rysunkowo-malarskie prezentują idący w parze z postawą klasyczną antyimpresjonizm. Poczynając od 1924 roku artysta zaczyna uzupełniać obraz reliefem w drewnie podobrazia lub w zaprawie gipsowej; oprócz tego - zwyczajem dawnych mistrzów cechowych - wprowadza do swych dzieł elementy złocień i srebrzeń. Oprócz portretów, scen rodzajowych i pejzaży tworzy również kompozycje monumentalne, czego świadectwem są jego projekty dekoracji sali recepcyjnej w Pałacu Rady Ministrów (1923), sali obrad Sejmu oraz wykonane w latach 1937-1938 malowidła w wileńskich

gmachach Pocztovej Kasy Oszczędności i Banku Gospodarstwa Krajowego.

W 1925 roku został powołany na stanowisko zastępcy profesora w katedrze malarstwa monumentalnego na WSP Uniwersytetu Stefana Bato-rego, w 1929 roku uzyskuje nominację na profesora nadzwyczajnego, a w 1938 roku zostaje profesorem zwyczajnym. Pełni też wielokrotnie funkcje prodziekana i dziekana WSP USB. Od czasu choroby Ferdynanda Ruszczyca (1932) staje się głównym filarem wydziału i czołowym reprezentantem środowiska. Jego sławę ugruntowują, obok ożywionej działalności pedagogicznej, liczne sukcesy i nagrody na wystawach krajowych i zagranicznych. W 1945 roku artysta opuścił Wilno i osiedlił się w Krakowie, gdzie objął katedrę rysunku odręcznego na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. W latach 1948-1956 pełnił funkcje prorektora i rektora Politechniki Krakowskiej. W 1960 roku przeszedł na emeryturę. Tworzył nie zmieniając koncepcji twórczej i uczestniczył w wielu wystawach, nie odnosząc jednak sukcesów takich jak przed wojną.

Józef Poklewski

Bibl.: Ludomir Słędziński. *Pamiętnik wystawy*, Warszawa 1977

WYSTAWY - w których były ekspozowane prace LUDOMIRA SLEŃDZIŃSKIEGO

- 1916 - Wystawa Dyplomantów Akademii Sztuk Pięknych, Petersburg
- 1922 - I Doroczna Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków
- 1922 - Wystawa obrazów Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków w Łazienkach, Warszawa
- 1923 - II Doroczna Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1924 - IV Wystawa „Rytmu” w Zachęcie i w Salonie Sztuki Cz. Garlińskiego, Warszawa
- 1924 - Wystawa obrazów Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków w Łazienkach, Warszawa

- 1925 - III Biennale, Rzym
- 1925 - Wystawa obrazów Ludomira Sleńdzińskiego w Salonie Sztuki
ul. Marszałkowska 69 , Warszawa
- 1926 - Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków
w Zachęcie, Warszawa
- 1926 - VII Wystawa „Rytmu” W Salonie Sztuki Cz. Garlińskiego,
Warszawa
- 1926 - XXV Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh,
- 1926 - XV Międzynarodowa Wystawa Sztuki, Wenecja
- 1926 - IV Doroczna Wystawa obrazów Wileńskiego Towarzystwa
Artystów Plastyków, Wilno
- 1927 - Wystawa: S. Rychter-Jankowskiej, L. Sleńdzińskiego,
W. Wąsowicza w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Lwów
- 1927 - Wystawa Zbiorowa prac Wileńskiego Towarzystwa Artystów
Plastyków w Zachęcie, Warszawa
- 1927 - VIII Wystawa „Rytmu” w Salonie Sztuki Cz. Garlińskiego,
Warszawa
- 1927 - Wystawa Zbiorowa Ludomira Sleńdzińskiego w Towarzystwie
Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1927 - XXVI Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1927 - Wystawa Nowoczesnej Sztuki Polskiej, Praga
- 1927 - V Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb Wileńskiego Towarzystwa
Artystów Plastyków, Wilno
- 1927 - Wystawa Sztuki Polskiej, Sztokholm
- 1927 - Wystawa Sztuki Polskiej, Helsinki
- 1928 - XXVI Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Nowy York
(Brooklyn)
- 1928 - Wystawa Sztuki Polskiej, Wiedeń
- 1928 - Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków
w Zachęcie, Warszawa
- 1928 - XXVI Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, San Francisco
- 1928 - Wystawa Sztuki Polskiej, Budapeszt
- 1928 - Salon Jesienny, Paryż

- 1928 - Przedolimpijska Wystawa Sportu w Związku Plastyków, Warszawa
- 1928 - IX Olimpiada Sztuki, Amsterdam
- 1928 - VI Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1928 - Wystawa Sztuki Polskiej, Bruksela
- 1929 - I Wystawa Warszawskiego Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1929 - Wystawa Sztuki Polskiej, Haga
- 1929 - Wystawa Zbiorowa prac Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków w Zachęcie, Warszawa
- 1929 - Powszechna Wystawa Krajowa, Poznań
- 1929 - IX Wystawa „Rytmu” w Salonie Sztuki Cz. Garlińskiego, Warszawa
- 1929 - VII Wystawa Obrazów i Rzeźb Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1930 - Jubileuszowa Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków w Zachęcie, Warszawa
- 1930 - Jubileuszowa Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1930 - XXIX Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1930 - Wystawa Sztuki Polskiej, Kopenhaga
- 1930 - „Salon Listopadowy” Instytutu Propagandy Sztuki w Kamienicy Baryczków, Warszawa
- 1931 - „Salon Listopadowy” Instytutu Propagandy Sztuki - wystawa objazdowa, Łódź
- 1931 - Wystawa Obrazów i Grafiki Artystycznej, Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków oraz kolekcje prac Antoniego Bartkowskiego i Jana Kosmidrowicza w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Lwów
- 1931 - Wystawa Związku Plastyków Wileńskich w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1931 - Międzynarodowa Wystawa Malarstwa Europejskiego, Chicago

- 1931 - Salon Warszawski tzw. „Listopadowy” Instytutu Propagandy Sztuki w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1931 - Salon Wiosenny im. Józefa Piłsudskiego w Kamienicy Baryczków, Warszawa
- 1931 - VIII Doroczna Wystawa Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1931 - Wystawa „Sport w sztuce”, przygotowawcza do X Olimpiady Sztuki, w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa
- 1932 - Salon Zimowy w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa
- 1932 - XXX Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Baltimore
- 1932 - XXX Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, St. Louis
- 1932 - Salon Wiosenny „Rytmu” w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa
- 1932 - XVIII Biennale, Wenecja
- 1933 - Wystawa prac w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa
- 1933 - XXXI Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1933 - Wystawa Współczesnej Sztuki Polskiej, Moskwa
- 1934 - Wystawa Sztuki Polskiej, Ryga
- 1934 - Wystawa Sztuki Polskiej, Tallin
- 1934 - XXXI Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Toledo
- 1934 - Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1934 - XIV Wystawa Obrazów i Rzeźb Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków, Wilno
- 1935 - Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Baltimore
- 1935 - Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, San Francisco
- 1935 - Wystawa Sztuki Polskiej, Berlin, Monachium, Frankfurt n/M, Düsseldorf, Kolonia, Królewiec
- 1935 - Światowa Powszechna Wystawa, Bruksela
- 1937 - Salon Malarski w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa
- 1937 - Wystawa Artystów Wileńskich w Instytucie Propagandy Sztuki, Warszawa

- 1937 - Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1937 - Międzynarodowa Wystawa „Sztuka i technika”, Paryż
- 1938 - Wystawa Sztuki Polskiej, Ateny, Budapeszt
Międzynarodowa Wystawa Malarstwa, Pittsburgh
- 1940 - Wystawa Sztuki, Wilno
- 1950 - Wystawa Zbiorowa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1950 - I Ogólnopolska Wystawa Plastyki ZPAP w Muzeum Narodowym, Warszawa
- 1950 - Ogólnopolska Wystawa „Plastycy w walce o pokój” Zachęta, Warszawa
- 1952 - II Ogólnopolska Wystawa Plastyki w Zachęcie, Warszawa
- 1957 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego w CBWA, Kraków
- 1960 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Zachęcie, Warszawa
- 1962 - Wystawa obrazów i rysunków Ludomira Sleńdzińskiego w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1962/63 - Salon Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków
- 1964 - Wystawa: „XX lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” BWA, Kraków
- 1965 - Wystawa: „XX lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” Zachęta, Warszawa
- 1968 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego, Kraków
- 1968 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego, BWA, Nowy Sącz, Tarnów
- 1968 - Wystawa rysunków Ludomira Sleńdzińskiego w Klubie Politechniki Krakowskiej

Recenzja z wystawy:

„Profesor Ludomir Sleńdziński jest artystą o wszechstronnych zainteresowaniach. Uprawia malarstwo i rzeźbę. Nazwisko Jego w sposób stały weszło do historii polskiej sztuki i kultury, a dzieła eksponowane są w wielu galeriach świata. Jako wychowawca całej rzeszy artystów i architektów, stworzył własną szkołę nie tylko w odniesieniu do artystycznej wizji świata, lecz również do wypróbowanych przez wiele lat metod nauczania przedmiotów plastycznych. Ten wielki malarz, świetny rysownik i wspaniały pedagog potrafił także przez wiele lat pełnić funkcję pierwszego Rektora Politechniki Krakowskiej, włączyć się czynnie w życie społeczne i polityczne kraju i znaleźć zawsze czas na osobiste

dokonywanie korekt, udzielanie porad i konsultacji w Katedrze Rysunku i Rzeźby, która kierował. Po przejściu na emeryturę profesor Sleńdziński wzmógł swą pracę artystyczną, czego dowodem są liczne Jego wystawy. Ten wspaniały artysta i człowiek jest wciąż w swej twórczości młodzieńczy, stale eksperymentuje. Jego warsztat artystyczny stał się prawdziwie doskonały, rysunek zaś symetryczny i precyzyjny, powiedziałbym - istna harmonia kreski i konturu. Takie właśnie rysunki profesora Sleńdzińskiego będziemy oglądać na wystawie w Klubie Politechniki Krakowskiej. Wszyscy, których artysta uczył widzieć świat i rysować, będą mogli raz jeszcze podziwiać dzieła swego mistrza”.

Wiktor Zin

- 1970 - Wystawa „Pędzel i pióro” Pen-Club, Warszawa
- 1972 - Wystawa jubileuszowa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Muzeum Okręgowym, Białystok
- 1973 - Wystawa jubileuszowa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Muzeum Narodowym, Warszawa
- 1974 - „Spotkanie Plastyczne” w Muzeum Okręgowym, Białystok
- 1974 - Wybrane kolekcje ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku. Wystawa przygotowana z okazji jubileuszu XXX-lecia PRL i XXV-lecia Muzeum w Białymstoku, Muzeum Okręgowo, Białystok



Ludomir Sleńdziński w pięćdziesięciolecie działalności, Muzeum Narodowe w Warszawie, 1973

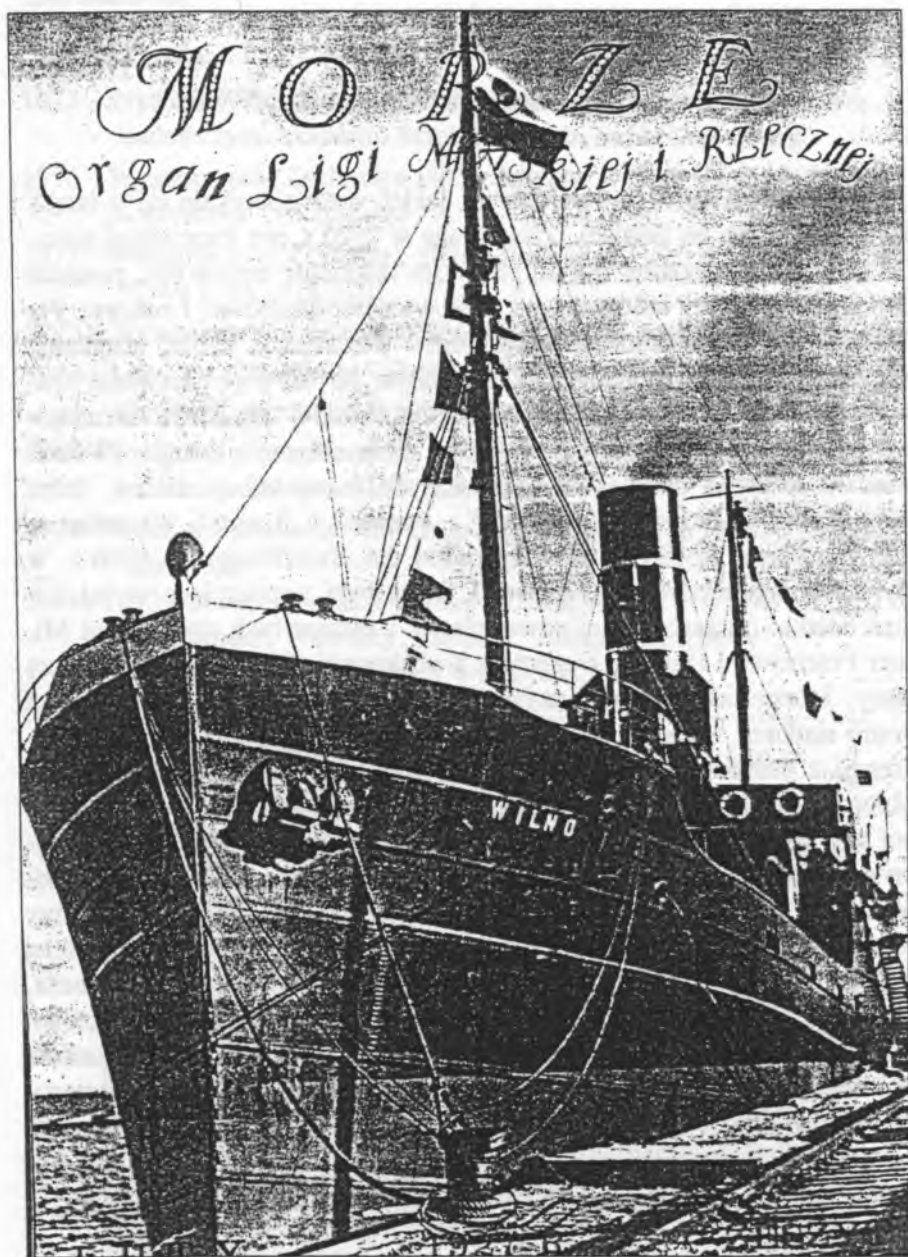
- 1974 - Krakowskie malarstwo i rzeźba XXX lat PRL, BWA i TPSP, Kraków
- 1975 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Muzeum Naukowo-Badawczym Akademii Sztuk Pięknych, Sankt Petersburg
- 1976 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Galerii „Desy Koszykowa”, Warszawa
- 1977 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego w Galerii „Rytm” Kraków Nowa Huta, ZIK-HiL
- 1977 - Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego, Galeria „Desa”, Kraków
- 1980 - Ludomir Sleńdziński: „Dafnis i Chloe” (1926), „W łaźience” (1930), Galeria Sztuki BWA, Szczecin
- 1980 - Wystawa prac malarskich i rzeźby prof. Ludomira Sleńdzińskiego w Klubie Politechniki Krakowskiej
- 1989 - Wystawa jubileuszowa Ludomira Sleńdzińskiego, BWA „Arsenał”, Białystok
- 30.04.1993 - otwarcie wystawy stałej „Kolekcja rodu artystów z Wilna Aleksander, Wincenty, Ludomir, Julitta Sleńdzińscy”, Galeria im. Sleńdzińskich w Białymstoku



Wystawa prac Ludomira Sleńdzińskiego. Muzeum Naukowo-Badawcze Akademii Sztuk Pięknych, Sankt Petersburg, 1975

O statku i okręcie, które nosiły nazwę „Wilno”

Statek „Wilno” był parowcem, jakich wiele spotykało się w latach międzywojennych na Bałtyku. Zbudowany w 1926 r. we francuskiej stoczni w Caen, przeznaczony był do przewozu ładunków masowych, posiadał jeden pokład i cztery ładownie, po dwie w części dziobowej i rufowej. Na śródokręciu, poza mostkiem kapitańskim i większością kabin, znajdował się wysoki komin z widocznym na nim białym „Ż” na jego czerwonej opasce. Był to znak armatora „Wilna” - Żegluga Polskiej. Na statku zatrudnionych było łącznie z kadrą oficerską od 23 do 28 osób załogi. „Wilno” posiadało czterech bliźniaków zbudowanych w tej samej stoczni, które nosiły nazwy: „Katowice”, „Kraków”, „Poznań” i „Toruń”. Wszystkie te statki zakupione zostały przez rząd polski dla utworzonego w 1926 r. w Gdyni przedsiębiorstwa żeglugowego, jakim była wspomniana wyżej Żegluga Polska. Inicjatorem jej powstania jak i zakupu tych statków był Minister Przemysłu i Handlu, Eugeniusz Kwiatkowski. Wcześniejsi armatorzy polscy, którzy od momentu uzyskania dostępu do morza, próbowali ze swoimi statkami wejść na morskie szlaki, przeważnie przegrywali w konkurencji z doświadczonymi armatorami zagranicznymi. Dopiero Żegluga Polska nie uległa konkurencji i od czasu jej powstania biało-czerwona bandera zaczęła zdobywać sobie stałe miejsca w zagranicznych portach. Najpierw na Bałtyku i Morzu Północnym, potem na Atlantyku i Morzu Śródziemnym i jeszcze dalej. Niebawem też pojawili się następni armatorzy polscy, którzy wraz z Żeglugą Polską przyczynili się do rozwoju polskiej floty handlowej. Wróćmy do „Wilna”. Nazwę statek ten zawdzięcza, swemu pierwszemu kapitanowi, wilnianinowi, Mamertowi Stankiewiczowi. Należał on do Komisji Rządowej powołanej w celu odbioru tych statków we Francji. I otóż kiedy rozważano - jakie nadać im nazwy - zaproponował, aby nosiły imiona znaczniejszych miast polskich. Wyrażano na to zgodę, a wówczas Stankiewicz nadał jednemu z nich imię drogiego mu miasta.



Morze. Organ Ligi Morskiej i Rzecznej, 1927

W ostatnich dniach grudnia 1926 r. „Wilno” pod dowództwem kpt. ż. w. Mamerta Stankiewicza wyruszyło w swój pierwszy rejs z Cherbourga do Gdyni. Przybyło do swego macierzystego portu, jako pierwszy z wymienionych statków. Dzięki temu jego załoga wzięła udział w podniosłej uroczystości poświęcenia bandery swego statku, jak i bander czterech pozostałych statków będących jeszcze w drodze do Gdyni. Uroczystość odbyła się w święto Trzech Króli 6 stycznia 1927 r., z udziałem delegacji rządowej z ministrem Kwiatkowskim na czele, władz Gdyni i licznej rzeszy Gdynian. Poświęcenia bander dokonał ksiądz Ernest Jesionowski, pierwszy proboszcz nowej parafii gdyńskiej.

Załogę „Wilna” i pozostałych „francuzów”, jak często nazywano te statki, stanowili oficerowie i marynarze posiadający długoletni staż pracy na morzu, w służbie obcych bander. Najwięcej z nich pochodziło z floty rosyjskiej i niemieckiej. Byli i tacy, którzy służyli na statkach Austro-Węgier, a także Anglii i Stanów Zjednoczonych. Mamert Stankiewicz pochodził jak wielu Polaków-Kresowiaków, z floty rosyjskiej. Służący w niej Polacy byli absolwentami szkół morskich w Petersburgu i Odessie, pływali na okrętach wojennych lub handlowych bądź zajmowali się budownictwem okrętowym. Spotykało się ich nie tylko na Bałtyku czy Morzu Czarnym, ale i na morzach Dalekiego Wschodu. Stankiewicz dowodził „Wilnem” tylko przez 5 miesięcy. Później był kapitanem na innych statkach handlowych, aż do 1935 r., kiedy stanął na mostku kapitańskim, transatlantyka „Piłsudski”. Ze wszystkich przedwojennych kapitanów, jest on najbardziej znaną postacią, gdyż sylwetkę jego opisał szczegółowo, Karol Olgierd Borchardt, także wilnianin, w swojej książce „Znaczy Kapitan”.

Początkowo „Wilno” odbywało rejsy z ładunkiem drzewa z Gdańska do portów angielskich oraz z węglem z Gdyni do Szwecji. Później pływało do Hiszpanii i na Morze Śródziemne. Przewoziło głównie węgiel, cukier, nawozy sztuczne i rudę. Często w jego ładowniach znajdowały się w drodze z południa Europy do Gdyni owoce cytrusowe i tytoń. W skład jego załogi wchodził wciąż nowi ludzie, często już absolwenci Państwowej Szkoły Morskiej w Tczewie. Warto tu wspomnieć, że wśród wykładowców tej szkoły znajdowali się także wilnianie. Szkołę w 1930 r. przeniesiono do Gdyni. Lata wojny „Wilno” spędziło w licznych konwojach atlantyckich, lub woziło zaopatrzenie i żywność wzdłuż wybrzeży angielskich. Brało także udział wraz z „Krakowem” i „Katowicami” w desancie wojsk

alianckich w Normandii w czerwcu 1944 r. „Wilno” przetrwało szczęśliwie wojnę, co nie było sądzone wszystkim polskim statkom handlowym i ich załogom.

W latach powojennych statek ten pływał przez dłuższy czas u armatora szczecińskiego - Polskiej Żeglugi Morskiej, lecz już nie jako „Wilno”, ale „Wieluń”. Zmieniono mu nazwę w 1949 r.: „Zapewne dlatego, by nie drażnić Związku Radzieckiego, na czyjeś polecenie, czy też z własnej gorliwości” - jak pisze o tym Jerzy Miciński w tomie pierwszym swojej „Księgi Statków Polskich” /1918-1945/ Gdańsk, 1996. „Wilno” jako „Wieluń” poszło do kasacji w 1958 r. Niejeden z Wilnian, osiedlony po wojnie w Szczecinie i pracujący w tamtejszym porcie, znał dobrze sylwetkę „Wielunia”. Na pewno wiedział on, że parowiec ten przez wiele lat nosił nazwę jego rodzinnego miasta.

Imię Wilna posiadał także okręt wojenny, monitor, Flotylli Rzecznej Marynarki Wojennej w Pińsku. Zbudowany został wraz z bliźniaczym „Krakowem” w Stoczni Zieleniewskiego w Krakowie w latach 1924-1926. Oba te okręty wchodziły w skład zespołu monitorów tej Flotylli. Przeznaczone do obrony wschodnich granic Rzeczypospolitej, odbywały poza okresem zimowym, rejsy po rzekach i jeziorach Polesia. „Na „Wilnie”, jak na pozostałych monitorach, odbywali służbę wojskową marynarze pochodzący często z ziem kresowych. Nie wszystkim im przyszło służyć w Gdyni czy na Helu, ale ze służby w Pińsku byli zadowoleni. Wielu pozostawało na stałe, kończąc kursy podoficerskie. We wrześniu 1939 r. Flotylla Pińska dzielnie się spisywała, ale kiedy dalsza walka stawała się już nie możliwą, załogi zatopiły swoje okręty. Zależało im, aby nie dostały się wojskom sowieckim. Ten los spotkał także okręt „Wilno” wysadzony przez swoich marynarzy na Prypeci koło wsi Osobowicze 19 września 1939 r..

Tak przedstawiały się dzieje statku handlowego i okrętu wojennego, noszących imię Miasta nad Wilią. Pamiętajmy, że na obu powiewała zawsze biało-czerwona bandera.

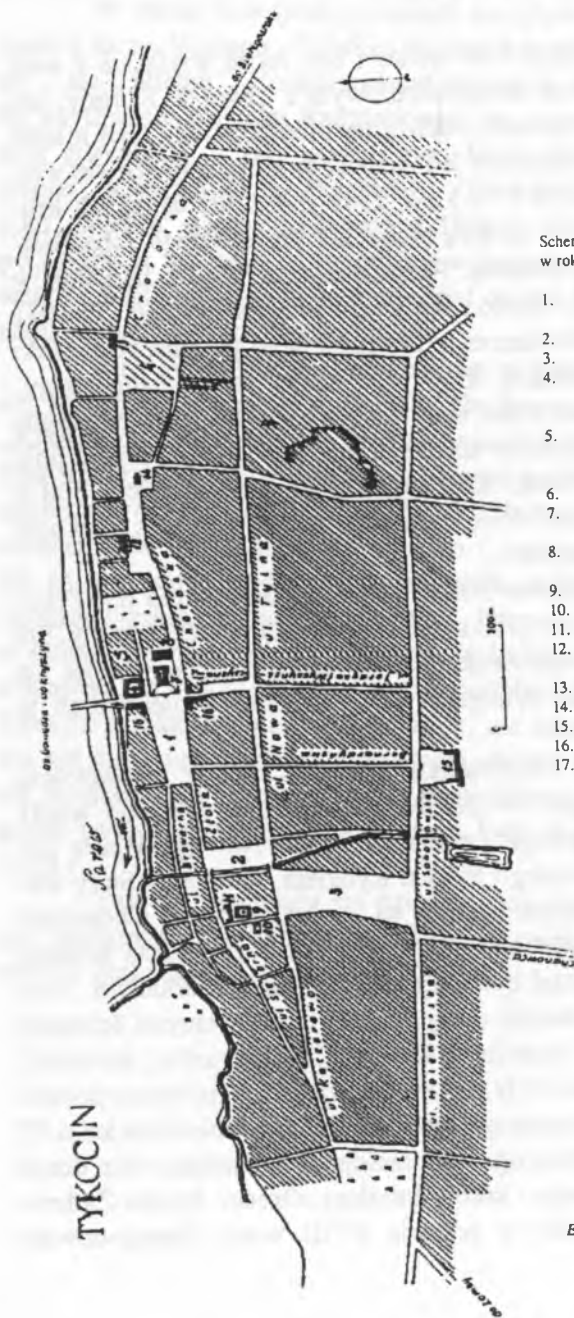
Ali Miśkiewicz

TYKOCIN

Dzieje Tykocina sięgają XIV wieku i być może wiążą się z unią polsko - litewską. Położenie na szlaku handlowym z Litwy do Korony, jak też splawność Narwi, gwarantowały rozwój tej miejscowości. Jako miasto Tykocin figurował już w początkach XV wieku, w którym to stał się własnością rodu Gosztołdów (1432/33 r.). W 1542 r. był już w rękach królewskich. Zamek tykociński za sprawą architekta królewskiego Joba Bretfusa stał się wtedy twierdzą obronną. Po śmierci ostatniego z Jagiellonów dwór w Tykocinie podupadł, miasto zaczęło zmieniać właścicieli. W 1661 dostało się Stefanowi Czarnieckiemu, a następnie jego potomstwu z córki Katarzyny Aleksandry, Branickim h. Gryf. Zmiana szlaku handlowego, zajazdy, pożary i przemarsze wojsk stały się przyczyną spadku znaczenia miasta. Zamek uległ zniszczeniu w trakcie wojen szwedzkich, a następnie został rozebrany. Hetman Wielki Koronny Jan Klemens Branicki brał z niego cegłę do swoich budowli. Rolę Tykocina przejął Białystok. Tykocin pozostał jednak portem rzecznym.

Ożywienie gospodarcze w Polsce XVIII w. uaktywniło też Tykocin. W końcu tego wieku liczył 2783 mieszkańców. Suraż liczył wtedy 709 mieszkańców, a Wysokie Mazowieckie 864. Prężnie zaczęła rozwijać się gmina żydowska. Tykocińska synagoga stała się jedną z pierwszych w Koronie.

Rozwój Tykocina w XVIII wieku wiąże się ściśle z działalnością właściciela J. K. Branickiego. W dzielnicy żydowskiej założono wtedy nowy, prostokątny rynek i przejął on funkcje rynku Nowego Miasta powstałego przed 1571r. nazywanego Starym Rynkiem. Właściwy Stary Rynek, ten najstarszy, znajdował się bardziej na wschód, przy ul. Choroskiej (zob. Tykocin. Schemat rozplanowania). Rynek Nowego Miasta przestał pełnić funkcje handlowe i zaczął być nazywany Rynkiem Katolickim. Przy Rynku Żydowskim stanęły okazałe domy, często z murowanymi ścianami frontowymi. Koło synagogi stanęło 6 kramic, 17 browarów, karczmy, rzeźnia i trzy kuźnie. Kramice były murowane, założone na rzucie podkowy i mieściły 22 sklepy. Do synagogi dobudowano tzw. małe kramice o 17 sklepach. W pobliżu dużej synagogi stała mniejsza, spełniająca rolę domu modlitwy, domu talmudycznego i szkoły kahalnej. Oprócz Rynku Żydowskiego, w dzielnicy żydowskiej w połowie XVIII wieku funkcjonowało



Schemat rozplanowania miasta
w roku 1771 (rekonstrukcja)

1. Rynek Katolicki
z pomnikiem Czarnieckiego
2. Rynek Żydowski
3. Końskie Targowisko
4. Stary Rynek
wewnątrz zabudowany
(w XVI w. Rynek Nowego Miasta)
5. Miejsce, na którym stał
drewniany kościół parafialny
spalony w roku 1741
6. Alumnat
7. Murowany kościół parafialny
zbudowany w latach 1742-1745
8. Plebania (klasztor)
i seminarium ks. Misjonarzy
9. Wielka synagoga
10. Mała synagoga
11. Kramy „wielkie”
12. „rezydencja ekonomiczna”
(siedziba zarządu dóbr)
13. „szyperia”
14. cerkiewka unicka bazylianów
15. klasztor bernardynów
16. austerie
17. szpital (przytułek)

E. Szuborski, Mecenat Kulturalny Branickich.
Lublin 1977 (praca magisterska)

Końskie Targowisko. Wojciech Trzebiński wspomina dwie kuźnie i twierdzi, że przebudowę dzielnicy żydowskiej zaczęto po pożarze w 1735 r., kiedy to spłonęło 35 domów.

Dzielnica chrześcijańska po pożarze 1741 r., kiedy to spłonął drewniany kościół parafialny i jego otoczenie, została całkowicie przebudowana. Jan Klemens Branicki wzniósł kościół księży misjonarzy, plebanie we wschodniej pierzei rynku i szpital w południowym narożniku tegoż rynku. Odnowił alumnat z czasów Krzysztofa Wiesiołowskiego. W pobliżu rynku powstało szereg nowych budynków, takich jak dom dla dworzan i administratorów hetmańskich, austerie. Rynek został przekształcony w reprezentacyjny plac, na którym stanął pomnik Stefana Czarnieckiego, pierwszy ze świeckich wolno stojących pomników w Polsce. Projekt przebudowy rynku wyszedł spod ręki Nowickiego Juniora.

Prace przy kościele w Tykocinie trwały już w 1725 r. W 1732 r. kościół był podciągnięty pod dach i z wiosną miał być kończony. Być może była to współfundacja Stefana Mikołaja i Jana Klemensa Branickich. Najprawdopodobniej był to kościół drewniany, ten który spłonął w 1741 r. Dzisiejszy kościół parafialny Świętej Trójcy wybudowano w latach 1742 - 1750 (Wojciech Trzebiński uważa, że kościół wybudowano w latach 1741 - 1745, Elżbieta Żyłko przyjmuje, że budowę rozpoczęto ok. 1740 r., Jerzy Baranowski podaje lata 1740 - 1750). Stanowi on część założenia pomisjonarskiego obejmującego kościół, plebanie, dawne seminarium, spichlerze, bramę i dziedzińce. Stara zabudowa, która nie spłonęła razem z kościołem została rozebrana. Nowy kościół usytuowany został na osi rynku Nowego Miasta, w jego wschodniej pierzei jako budowa trójnawowa typu bazyliki. Elewacja frontonu i dwie wolno stojące, kwadratowe wieże ustawione symetrycznie w stosunku do osi rynku, połączone zostały łukami arkadowych galerii. Arkadowa galeria, wieże, ażurowe ogrodzenie i brama ograniczyły plac przykościelny przypominający ówczesne rozwiązania pałacowe. Jest to przykład wyjątkowy w architekturze sakralnej. Filary bramy kościelnej ozdobiły rzeźby Czterech Ewangelistów wykonane przez Jana Chryzostoma Redlera wg projektu Jana Henryka Klemma. Pracami budowlanymi związanymi z kościołem kierowali kolejno J. Bellotti, Józef Sękowski, J.H. Klemm. Projekt kościoła względnie jego przeróbkę E. Żyłko wiąże z J.H. Klemmem ulegającym wpływom francuskim. Klemma uznaje za projektanta bramy kościelnej. Nie wyklucza jednak możliwości, że projektantem budowli mógł być architekt francuski Pierre Coustou 1721-1797. Chociaż jednocześnie wątpi, by projekt wyszedł spod ręki tego

dwudziestoletniego wówczas architekta. A. Czapska widzi projektanta wśród miejscowych architektów Branickiego: Klemmie lub Nowickim. W kościele tykocińskim E. Żyłko dopatruje się też wpływów włoskiego baroku.

Prace przy kościele trwały do 1750 r. W tym bowiem roku odbyła się konsekracja świątyni. W 1743 r. Bellotti czynił starania o materiał na krokwie i cieślów. W 1748 r. pracowano przy wieżach kościelnych. Zakupiono w Warszawie cwięki do podbijania kopuł, zwieziono blachę. Kotlarze i blacharze pracowali pod nadzorem Józefa Sękowskiego. Grodzono cmentarz, pracowano przy budowie kostnicy i plebanii. W 1749 r. trwały roboty nad kopułą. Kamieniarz z Warszawy Hakiermann robił wazy nad arkady, cokół pod Czterech Ewangelistów oraz stopnie do dużego ołtarza i razem z Gotliebem osadzał je na miejscu w Tykocinie. J.Ch. Redler pracował nad rzeźbami do bramy kościelnej i wywiązał się z zadania w 1750 r. Na rzecz kościoła pracowali kotlarze - jakiś Niemiec z Warszawy, Hołubowski z czeladnikiem, jakiś blacharz z Białegostoku; malarze - Szymon Czechowicz, Talman, S.A. Mirys, Eckstein. W latach 1749 - 1750 Szymon Czechowicz namalował siedem obrazów ołtarzowych do Tykocina. J. Baranowski uważa, że polichromię w kościele wykonał Eckstein dopiero w 1794 r. Malarstwem zajmowało się trzech Ecksteinów: Jan, Franciszek i Sebastian. Z. Sokołowski twierdzi, że polichromię wykonał Franciszek. Dla kościoła pracował też złotnik warszawski Andrzej Wachczyński. W latach 1749 - 1750 powstały ołtarze, ambona, dekoracje organów, konfesjonały, chrzcielnica. Jednym ze snycerzy był nieznany bliżej, niesumienny Niemiec Fryc.

Powstanie kościoła miało decydujący wpływ na zagospodarowanie przestrzenne okolic Rynku Katolickiego. Już jesienią 1748 r. ukończono roboty murarskie przy budowie plebanii dla zgromadzenia księży misjonarzy. Branicki oddał im parafię w zarząd. Prace wykończeniowe, których doglądał Józef Sękowski trwały do 1750 r. Plebanię usytuowano na osi założenia kościelnego po jego wschodniej stronie. W. Trzebiński uważa, że budowę plebanii rozpoczęto ok. 1755 r., ale księży misjonarze sprowadzeni zostali do Tykocina w 1751 r. W 1755 r. plebanię odbudowywano po pożarze.

W 1769 r. hetman Branicki ufundował seminarium w Tykocinie i rozpoczął prace nad przebudową plebanii i klasztoru. Rozszerzono budynek, przedłużając go w kierunku północnym. Prace zakończono przed 1771 r. Wygląd zewnętrzny plebanii nawiązywał do architektury pałacowej lub

skromnego dworku. Wewnątrz miał cechy budownictwa klasztornego. Projektanta budowli nie znamy, choć można go widzieć bardziej w J.H. Klemmie niż w J. Sękowskim.

W 1750 r. zaczęto prace przy budowie szpitala. Stał on w południowo-wschodnim narożniku rynku jako przeciwwaga alumnatu. Przeznaczony był dla „6 bab i 7 dziadów”. Przebudowując rynek najwcześniej wybudowano dwie austerie. Stały naprzeciw szpitala i alumnatu w 1754 r. Obok austerii znalazły się dwie oficyny dworskie sprzed 1766 r. i hauptwach czyli kordegarda. Jedna z oficyn, starannie wykończona, była siedzibą Branickich w czasie ich pobytu w Tykocinie, były tu drewniane boazerie, piece z malowanych kafli, kominki, w drugiej był warszta i mieszkanie prządek. W tej samej pierzei były domy mieszczańskie.

Prace związane z przebudową rynku trwały do lat 1770. Przebudowy domów dokonywano na koszt Branickich. Zabudowa Rynku Katolickiego otrzymała jednolity charakter. Parterowe drewniane domy, kryte czerwoną dachówką, zostały rozmieszczone w jednakowych odstępach od siebie. Zwrócono je kalenicami równoległe do rynku. W pierzei zachodniej wybudowano okazałe domostwo skarbowe zwrócone frontonem do kościoła. Była to ekonomia tykocińska pana Kieszkowskiego. Wspomniany już pomnik S. Czarnieckiego, wykonany w 1762 r. przez Piotra Coudray, stał na osi kościoła prawdopodobnie latem 1763 r. (W. Trzebiński jako autora pomnika wymienia rzeźbiarza francuskiego de Launoy). Pomnik został zwrócony twarzą do kościoła i ustawiony w odległości 1/3 długości rynku, licząc od bramy przedkościelnej. W trakcie przebudowy miasta około 1770 r. pomnik przeniesiono po osi rynku na odległości 104 m od bramy kościelnej i 81 m od przeciwległej pierzei rynku.

W czasie XVIII wiecznej przebudowy Tykocina, w południowej jego części wzniesiono nowy klasztor bernardynów. Ten rozebrany klasztor (i kościół), z kępy narwiańskiej w pobliżu zamku, istniał od 1480 r. Zygmunt August przed 1571 r. pobudował w mieście drewniany klasztor i kościółek św. Marka. Mimo nalegań królewskich zakonnicy dalej użytkowali stary klasztor. Dopiero zły stan fundamentów zmusił ich do przeprowadzki. Klasztor i kościółek na kępie rzecznej rozebrano wg Trzebińskiego ok. 1700 r. wg Czapskiej ok. 1768 r. W tym czasie bowiem zakonnicy zamieszkiwali w dawnym dworze Zygmunta Augusta znajdującym się koło ulicy klasztornej, były tutaj stajnie, ogrody i sadzawki. W. Trzebiński twierdzi, że być może bernardyni przenieśli się do drewnianego klasztoru z czasów Zygmunta Augusta, lub późniejszego. Wiadomo, że klasztor

i kościół św. Marka były jedynym zespołem znajdującym się w północnej pierzei Rynku Nowego Miasta, tam prawdopodobnie należy szukać siedziby zakonników w latach spornych. Gdyby zakonnicy zamieszkali w dworcu, a ten wszedł w skład nowego założenia bernardyńskiego, nie mogłyby tu znaleźć się sady po wybudowaniu klasztoru. W 1771 r., roku śmierci Branickiego, położono kamień węgielny pod nowy klasztor. W 1790 r. ukończono budowę trzyskrzydłowego, jednopiętrowego budynku. Wykorzystano przy tym dawny dworek zygmunowski. We wschodnim skrzydle przyległym do korpusu głównego, znalazł się jednonawowy kościół-kaplica. Jego prezbiterium zwrócono w kierunku południowym. Na osi założenia klasztornego, w kierunku Rynku Katolickiego przeprowadzono ulicę Bernardyńską. Ulica ta rozcinając południową pierzeję rynku, stała się być może, przyczyną przesunięcia pomnika S. Czarnieckiego. Przesunięcie miało lepiej powiązać fundowany obiekt z rynkiem. Za budowniczego założenia bernardyńskiego uważa się J. Sękowskiego. Około 1791r. jakieś prace przy klasztorze prowadził też Czernik, być może architekt Izabeli Branickiej. E. Żyłko wspomina tu Zscherniga

Materiałem budowlanym wykorzystywanym przy wznoszeniu założenia bernardyńskiego była cegła z rozbiórki starego klasztoru na kępie. Przed 1792 r. zakonnicy wprowadzili się do nowej budowli.

Z zabytków dzielnicy żydowskiej do naszych czasów dochowała się synagoga. Sam budynek gotycki zwieńczony jest barokowym dachem. Połączenie tyleż malownicze, co oryginalne, prawdopodobnie wywodzące się od XVIII wiecznego remontu synagogi robionego po pożarze dzielnicy. Po pożarze tym, mającym miejsce w 1796 r., Kaczorowo, dzielnica Tykocina, otrzymało nową murowaną zabudowę, działki budowlane uporządkowano, objęto tzw. pomiarami włócznymi. Planowa przebudowa dzielnicy żydowskiej wiązała się z wymaganiami Branickich i zasobami finansowymi. Synagoga, dom talmudyczny, kramy, Rynek Żydowski i Końskie Targowisko, stanowiły zespół sakralno-administracyjno-handlowy ówczesnej dzielnicy żydowskiej. W pierzei zachodniej Rynku Żydowskiego znajdowała się murowana oficyna skarbowa, w pierzei południowej dwie kuźnie, rzeźnia skarbowa, blisko niej jatki rzeźnicze. Wpadająca do Narwi rzeka Motława oddzielała żydowskie Kaczorowo od innych dzielnic. Wzdłuż Narwi mieściły się browary, od których ulica przybrała nazwę Browarnej.

Rynek Katolicki znajdował się na wschód od Karczowa. Plan przebudowy tegoż rynku jak też projekt przebudowy domu misjonarskiego na

seminarium jest przypisywany Nowickiemu Juniorowi. W północno-wschodnim narożniku tam gdzie znajduje się alumnat, była przeprawa przez Narew, a później most na drodze do zamku i Knyszyna. Most ten składał się z trzech odcinków oddzielonych wysepkami na Narwi. Alumnat, to pierwsza tego typu budowla z fundacji prywatnej w Polsce, budowla jednokondygnacyjna, czworoboczna, z dziedzińcem wewnętrznym. Znajdowała się tu kaplica zakładowa, do której uczęszczano na nabożeństwa jak do kościoła parafialnego. Alumnat tykociński pełnił swą rolę przez całe wieki, aż do 1914 r. Ufundowany przez Krzysztofa Wiesiołowskiego w latach 1634 - 1636 z przeznaczeniem dla 12 emerytowanych oficerów uległ zniszczeniu w czasie wojen szwedzkich. W 1715 r. przystąpiono do jego naprawy. Uszkodzony w czasie pożaru 1741 r. odnawiany był w latach 1745-1767. W tym czasie zniesiono baszty od strony Narwi, wymieniono sklepienie, podwyższono ściany, wymieniono wiązania i pokrycie dachu, zlikwidowano obramowania okien, a okna częściowo przemurowano. Dokonano też przebudowy kaplicy. Po dokonaniu tych zmian alumnat pełnił dalej rolę przytułku dla żołnierzy. Początkowo przebywało tu 12 osób, później 23.

Przy ulicy Choroskiej biegnącej na północ wzdłuż Narwi, wybudowano tzw. zarząd dóbr tykocińskich. W skład tego obiektu wchodził dworek administratora z izbą sądową, zabudowania gospodarcze i dwukondygnacyjne więzienie. Przy tejże ulicy, przy północno-wschodnim narożniku najstarszego rynku miejskiego nad Narwią, wzniesiono szypernię. Około 1754r. stanął tu dworek głównego szypra, później przystań i spichrz fryorowy tzn. przystosowany do ładowania zboża na tratwy i łodzie. Dwukondygnacyjny spichrz stał nad samą wodą na palach sosnowych i był kryty dachówką. Między szypernią a zarządem dóbr, były gospodarstwa mieszczańskie, a także dworki i spichrze właścicieli okolicznych majątków. W pierzei południowej ulicy Choroskiej znajdował się drewniany kościółek unicki bazylianów. W 1833 r. przeniesiono go na cmentarz w Sokołach.

W okresie XVIII wiecznej przebudowy Tykocina wybudowano liczne domy mieszkalne. W większości były to skromne budynki piętrowe. Były one murowane, przynajmniej częściowo, otynkowane, przykryte czerwoną dachówką. Wznoszono je na planie prostokąta. Na osi budynków znajdowała się zwykle sień, a po jej bokach pomieszczenia mieszkalne. Budynki dość luźno rozmieszczone zabezpieczały przed ogniem interesy

właściciela miasta. Rozmach budowlany i wygląd miały świadczyć o potęgę rodu Branickich.

Eugeniusz Szulborski

Ważniejsza bibliografia

1. J. Baranowski, Tykocin, Kraków 1971
2. A. Gruszecki, Metoda i wyniki badań fortyfikacji bastionowej zamku w Tykocinie, /w:/ „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. I, Warszawa 1966
3. W. Trzebiński, Działalność urbanistyczna magnatów i szlachty w Polsce XVIII wieku, Warszawa 1962
4. W. Trzebiński, Tykocin. Ze studiów nad historią budowy miast prywatnych w Polsce wieku Oświecenia, „Studia z historii budowy miast. Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury”, R. V, z. 1/14, Warszawa 1955 /w:/ „Rocznik Białostocki”, t. III, Białystok 1962
5. M. Paździor, Dwór Królewski Zygmunta Augusta w Knyszynie, /w:/ „Rocznik Białostocki”, t. VIII, Białystok 1968
6. J. Glinka, Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku, /w:/ „Rocznik Białostocki”, t. II, Białystok 1961
7. A. Czapska, Zasady sytuowania założeń barokowych w miasteczkach podlaskich od połowy wieku XVII po wiek XVIII, /w:/ „Rocznik Białostocki”, t. IX, Białystok 1970
8. E. Żyłko, Mecenat artystyczny hetmana Jana Klemensa Branickiego i Elżbiety z Poniatowskich Branickiej /około 1709-1808/, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr W. Tomkiewicza – Wydział Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1963, maszynopis
9. E. Żyłko, Architektura i urbanistyka Tykocina w XVIII wieku w świetle nieznanych materiałów archiwalnych, /w:/ „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. VII, z. 2, 1962.

Kalendarium Galerii

listopad

1. Wieczór z książką niewydaną – Anna Gniewkowska „Dotyk motyla”. Prowadzenie – Waldemar Smaszcz. Oprawa muzyczna: Jolanta Jamiołkowska – klawesyn, uczniowie z klasy Krzysztofa Panuciaka – gitara, trio „Tabasco”.
2. Popołudnie z poezją Rolande Cielny, zagadkową damą współczesnej poezji belgijskiej. Prowadzenie – Marta Cywińska. Oprawa muzyczna: trio stroikowe pod kier. Andrzeja Sawickiego oraz Karina Zalewska – akordeon.
3. Kresowy wieczór autorski Romualda Mieczkowskiego - poety, literata i dziennikarza z Wilna. Recital klawesynowy Agnieszki Wilczyńskiej.
4. „I stała się światłość” – wieczór z poezją Anny Sołbut. Prowadzenie – Jan Leończuk. Oprawa muzyczna – *Zespół Muzyki Dawnej* Piotra Wilczyńskiego.
5. Podsumowanie IV edycji Konkursu Plastycznego „Mój Pamiętnik”: rozdanie nagród oraz wernisaż wystawy pokonkursowej. Część artystyczna przygotowana przez teatr „Co nie co” (Marian Ołdziejewski i syn oraz Mariusz Orzełek).

grudzień

6. „Politycy 20-lecia międzywojennego w Białymstoku”, prowadzenie – Dariusz Marek Szrednicki. Szlagiery lat międzywojennych w wykonaniu w wykonaniu trio *Tabasco*.
7. „Urodziny Mickiewicza. W 175 rocznicę debiutu poety, czyli ukazania się *Ballad i romansów*”, wieczór poprowadził Waldemar Smaszcz. Oprawa muzyczna: Magdalena Andreew – śpiew, Piotr Wilczyński – klawesyn.

Izabela Suchocka

Biuletyn Galerii im. Sleńdzińskich

*Oprac. i skład: K. Hryszko, M. Kostro,
I. Suchocka, E. Szulborski (red. nacz.)*

Honorariów nie płacimy

*Adres redakcji: ul. Waryńskiego 24a
15-461 Białystok tel. (085) 517-670*

Książnica Podlaska
im. Ł. Górnickiego w Białymstoku



KP-CzC-0013095